

na zachodnim wybrzeżu Malabaru i założyć tam siedem kościołów.

Kiedy w roku 1517 Portugalczycy wylądowali w Mylapore, miano im pokazać grób Apostoła. Pamięć o Apostole zachowali tamtejsi chrześcijanie nestoriańscy. W Indiach jest również najgłośniejsze sanktuarium św. Tomasza Apostoła. Znajduje się ono na miejscu, gdzie według miejscowej tradycji Tomasz miał ponieść śmierć męczeńską. Ma to miejsce różne nazwy: Calamina (najczęściej spotykana), Thomas Mouth (Góra Św. Tomasza), Madras, Maabar i Meliapore. Wszystkie te nazwy oznaczają jedną miejscowość: "Górę Św. Tomasza", położoną na jednym z przedmieść Madrasu.

Św. Tomasz jest patronem Indii, a także Portugalii, Urbino, Parmy, Rygi, Zamościa; architektów, budowniczych, cieśli, geodetów, kamieniarzy, murarzy, stolarzy, małżeństw i teologów. Św. Tomasz przedstawiany jest jako młodzieniec (do XIII w. na Zachodzie, do XVIII w. na Wschodzie), później jako starszy mężczyzna w tunice i płaszczu.

Za <http://pasjonista.pl/index.php?strona=03-lipca-swiete-tomasz-apostol>

NABOŻEŃSTWA

18. 05. – Całonocne Czuwanie – **godz. 18. 00**

19. 05. – Boska Liturgia (III Niedziela po Wielkanocy) – **godz. 10. 00**

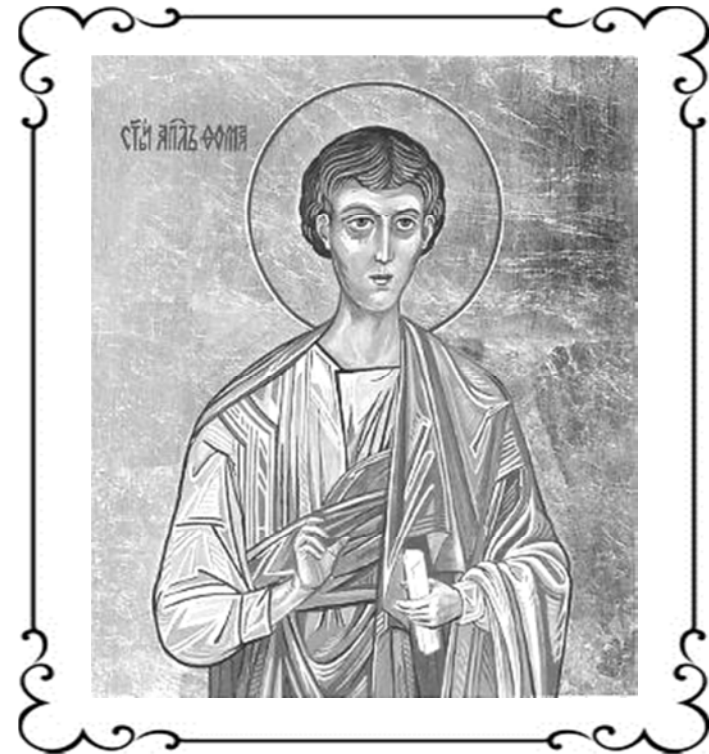


Wydawca: Kaplica pw. św. męcz. archimandryty Grzegorza (Peradze),
ul. Lelechowska 5, 02-351 Warszawa
Redaktor: ks. Artur Aleksiejuk
Kontakt: ks.artur.aleksiejuk@gmail.com

Osoby pragnące wesprzeć finansowo wydawanie gazetki parafialnej proszone są o kontakt z ks. Arturem



Święty Tomasz Apostoł





Słowo na niedzielę



Św. Tomasz



Miłosierdzie jest miłością, która kocha jeszcze raz! Tomasz zwątpił. Jego wątplenie otarło się o rezygnację z oczekiwania na miłość, która objawiła się jeszcze raz. Zwątplenie leży po drugiej stronie miłosierdzia, jak cień jest zawsze naprzeciwko światła. Żaden grzech nie potrafi tak zdewastować duszy ludzkiej jak zwątplenie. Poza nim jest już tylko rozpacz.

Jezus Chrystus wrócił po ośmiu dniach, gdy uczniowie byli razem wewnątrz domu. Zaznaczono, że zbierali się wewnątrz, bo byli to ludzie żyjący wewnątrz, głęboko, duchowo. Jezus wrócił do wspólnoty, która ciągle się zbierała i oczekiwała. Wrócił jak miłość miłosierna, która jeszcze raz chce kochać przez przebaczenie. Możliwe, że po uzdolnieniu uczniów we władzę przebaczenia grzechów Jezus sam zademonstrował na Tomaszu, w jaki sposób ma się dokonywać przebaczenie: wpuszczać do wnętrza serca, choćby przez rany; ponownie dawać szansę; wierzyć w wątpiących; wyciągać ręce do tych, którzy je zranili gwoźdźmi; przekraczać drzwi zamknięte; ryzykować nawet złamanie serca, przygwożdżenie, przebicie, byleby tylko pozyskać wszystkich wątpiących Tomaszów.

Miłosierdzie jest dostępne najbardziej dla tych, którzy sami go nie odmawiają swym krzywdzicielom. Sąd nieubłagany natomiast jest dla tych, którzy innym nie czynią miłosierdzia. Jezus wolał być skrzywdzony, niż osądzić krzywdzicieli i tych, którzy Go opuścili i zwątpili. Zależy Bogu na nas wszystkich i jest wierny swej miłości. Niedowiarstwo Tomasz, przeniknęło nie mniej głęboko do serca Jezusa niż włócznie. Gotowy był jednak jeszcze raz odsłonić bok i poczuć się dotkniętym do żywego, byleby tylko Tomasz nie pozostał niedowiarkiem.

Zbawiciel, ukazując się uczniom z ranami, utożsamiał się ze wszystkimi napiętnowanymi przez społeczeństwo. Niewolnicy byli napiętnowani na czole lub nosili obrozę na szyi. Dzwonki dla trędowatych, żółta łata lub gwiazda na ubraniu dla Żydów, numery identyfikacyjne dla więźniów obozów koncentracyjnych, wilcze bilety w czasach komunizmu, a także dzisiaj, określane często mianem „homofobów” ludzie, którym drogie są tradycyjne wartości chrześcijańskie. Ludzie są stygmatyzowani do dziś i do dziś rany Chrystusa są dla nich lekarstwem, dowodem ludzkiej godności. W żadnej religii jednak żaden bóg czy prorok nie jawił się swoim wyznawcom jako naznaczony czy napiętnowany, oprócz Jezusa Chrystusa. Wszyscy odrzuceni, piegowaci, o rudych włosach, niezgrabni, brzydki, rozwiedzeni, pominięci, sieroty, alkoholicy, narkomani wbijający jak gwoździe igły w swe ręce i nogi, bezdomni, śmierdzący, zgwałceni, znieważeni pobiciem, przestępcy, bezskutecznie szukający kogoś, kto by im zaufał i dał jakąś pracę, beznadziejni nieudacznicy, zniewoleni, okaleczeni fizycznie i moralnie mogą w naznaczonym ranami Chrystusie zobaczyć swój obraz.

Teksty ewangeliczne w siedmiu miejscach poświęcają Tomaszowi Apostołowi łącznie 13 wierszy. Z innych ksiąg Pisma świętego, jedynie Dzieje Apostolskie wspominają o nim jeden raz. Tomasz, zwany także Didymos, „Bliźniak”, należał do ścisłego grona Dwunastu Apostołów. Ewangelie wspominają go, kiedy jest gotów pójść z Jezusem na śmierć (J 11, 16); w Wieczerniku podczas Ostatniej Wieczerzy (J 14, 5); osiem dni po Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa, kiedy ze sceptycyzmem wkłada rękę w Jego rany (J 20, 19 nn); nad Jeziorem Genenezaret, gdy jest świadkiem cudownego połowu ryb po Zmartwychwstaniu Pańskim (J 21, 2).

Osobą św. Tomasza Apostoła wyjątkowo zainteresowała się Tradycja chrześcijańska. Pisze o nim wiele Euzebiusz z Cezarei, pierwszy historyk Kościoła, Rufin z Akwilei, św. Grzegorz z Nazjanzu, św. Ambroży z Mediolanu i św. Hieronim. Według ich relacji św. Tomasz miał głosić Ewangelię najpierw Partom (obecny Iran), a następnie w Indiach, gdzie też poniósł śmierć męczeńską w Kalamina w 67 roku. Piszą o tym Klemens Aleksandryjski, Orygenes, Sokrates, Pseudo-Doroteusz, św. Ambroży, św. Grzegorz z Nazjanzu i św. Hieronim. Tak też podaje o nim Martyrologium Rzymskie.

Według Tradycji św. Tomasza pochowano w Mailapur (przedmieście dzisiejszego Madrasu). Jednak już w III wieku jego relikwie przeniesiono do Edessy, potem na wyspę Chips, a w roku 1258 do Ortony we Włoszech.

O zainteresowaniu osobą św. Tomasza Apostoła świadczą także liczne apokryfy: *Historia Abgara*, *Apokalipsa Tomasz*, *Dzieje Tomasz* i tzw. *Ewangelia Tomasz*. Pierwszy apokryf znany jedynie z relacji Euzebiusza (+ ok. 340).

Apokalipsa św. Tomasza, zwana także *Listem Pana naszego Jezusa Chrystusa do Tomasz* lub *Słowami Zbawiciela do Tomasz* opisuje koniec świata. Ciekawsza jest tzw. *Ewangelia św. Tomasza*. Na jej treść składają się logia, czyli słowa Chrystusa. Zdań tych jest 114. Według Euzebiusza zbiór ten miał posiadać biskup św. Papiasz (+ ok. 130) i miał nawet do nich napisać komentarz. Część tych słów odkryto w roku 1897 i 1903 w Egipcie w Oxyrhynchos. Od tej "ewangelii" należy odróżnić jeszcze jedną, zupełnie inną, także przypisywaną św. Tomaszowi. Zawiera ona opis życia lat dziecięcych Pana Jezusa. Stąd właśnie wzięły się średniowieczne legendy o ptaszkach, klejonych z gliny i ożywianych przez Pana Jezusa w zabawie z rówieśnikami itp. Interesujący i oryginalny jest ostatni wymieniony wyżej apokryf – *Dzieje Tomasz*. Powstał on dopiero na przełomie IV i V wieku. Opisuje on podróż św. Tomasza do Indii w roli architekta na zaproszenie tamtejszego króla Gondafora. Zamiast jednak budować pałac królewski, św. Tomasz głosił Ewangelię, a pieniądze przeznaczone na budowę pałacu przeznaczył na ubogich. Na skutek jego nauk i cudów nawrócił się król i jego rodzina. Katolickie Indie czczą św. Tomasza jako swojego Apostoła. Apokryfy głoszą, że Tomasz miał tam dotrzeć, tam głosić Dobrą Nowinę i ponieść śmierć męczeńską. Około roku 52 po Chrystusie miał wylądować